

JOLANTA BUCIŃSKA

PRAWA SPOŁECZNE W UJĘCIU KSIĘDZA PROFESORA FRANCISZKA MAZURKA

Problematyka społecznych praw człowieka zajmowała szczególne miejsce w działalności naukowej ks. prof. Franciszka Mazurka. Świadczą o tym liczne jego publikacje, w tym np. książka pt. *Prawa człowieka w nauczaniu społecznym Kościoła czy Godność osoby ludzkiej podstawą praw człowieka*. Analiza bogatego dorobku naukowego Księdza Profesora pozwala zauważyć znaczący wpływ filozofii praw człowieka według koncepcji Alfreda Verdrossa i Jacquesa Maritaina. Ze względu na znaczenie, jakie miały one dla koncepcji praw człowieka prezentowanej przez Księdza Profesora, należy poświęcić im trochę uwagi.

1. WPŁYW FILOZOFII ALFREDA VERDROSSA I JACQUESA MARITAINA

Verdross i Maritain byli przedstawicielami nurtu tradycji arystotelowsko-tomistycznej prawa naturalnego, krytycznie odnosili się do racjonalistyczno-oświeceniowej filozofii prawa naturalnego i pozytywizmu prawnego. Pierwszej koncepcji zarzucali statyczność i uproszczenie – „nie stworzono żadnych innych podstaw poza Rozumem i Naturą pisanymi dużymi literami” (F. J. Mazurek, *Godność osoby ludzkiej podstawą praw człowieka*, Lublin 2001, s. 88).

Dr JOLANTA BUCIŃSKA – adiunkt Instytutu Administracji, Samorządu i Prawa Akademii Podlaskiej; adres do korespondencji: Akademia Podlaska, ul. Bema 1, 08-110 Siedlce.

* Referat wygłoszony na XXVII Dniach Praw Człowieka, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Lublin, 8-9 grudnia 2009 roku.

Z tego źródła odczytywano i formułowano w sposób arbitralny zamknięty katalog praw człowieka bez uwzględniania ich dynamiki. (Był to katalog stworzony z dokładnością niemal matematyczną, idealny w mniemaniu autorów.) Z kolei w filozofii prawa pozytywnego jako reakcji na koncepcje prawa naturalnego odrzucano istnienie wcześniejszych i wyższych praw osoby ludzkiej w stosunku do prawa stanowionego. Uzasadnienie dla praw człowieka wynikało, zdaniem pozytywistów, z faktu umieszczenia ich w prawie pozytywnym. Błędem jest jednak, jak pisze za Verdrossem i Maritainem ks. prof. Mazurek (*Godność osoby*, s. 90), przeciwstawianie sobie koncepcji prawa naturalnego i prawa pozytywnego (w kontekście praw człowieka), gdyż należy odróżnić pojęcie praw człowieka od ich koncepcji. Prawa człowieka, mające swoje uzasadnienie w prawie naturalnym, powinny być pozytywizowane dla skutecznej ich ochrony. Książd Profesor przywołuje poglądy neopozytywistów (R. Tokarczyk, *Sprawiedliwość jako naczelna wartość i zasada prawa*, [w:] *Powrót do prawa ponadustrojowego*, red. H. Szyszkowska, Warszawa 1999, s. 190), którzy nie negują, że u podstaw prawa stanowionego leżą pewne wartości, normy moralne, które wskazują na konieczność postępowania w określony sposób. Dalej dodaje, że uświadomienie sobie istnienia normy moralnej (wartości) jest wcześniejsze od refleksji na jej temat w postaci koncepcji filozoficznej. Powstanie wielu, często sprzecznych koncepcji nie zmienia normy moralnej, lecz jedynie może zdeformować jej poznanie. Zatem uznanie pewnej kategorii praw osoby ludzkiej nie jest uznaniem jednej szkoły filozoficznej kosztem innych szkół. Za Maritainem Profesor powtarzał, że „nie trzeba być uczniem Rousseau, aby uznawać wolnościowe prawa jednostki, i nie trzeba być uczniem Marksa, aby akceptować prawa społeczne i gospodarcze” (*Godność osoby*, s. 84). Z kolei za Verdrossem i Maritainem wskazywał na potrzebę integralnego ujmowania praw człowieka. Uzasadnienia dla praw człowieka trzeba szukać w naturze ludzkiej, która jest wieloaspektowa. Posiada zarówno aspekt historyczny, jak i pewien element stały. Należy wystrzegać się przed ujmowaniem prawa naturalnego w kategorii czysto naturalistyczno-biologicznej czy w sposób idealistyczny, opierając się na rozumie ludzkim. Dopiero całościowy obraz człowieka daje uzasadnienie dla prawa naturalnego oraz nadaje mu taki sam charakter: statyczny i dynamiczny. Niezmienne jest pierwotne prawo naturalne, którego podstawową zasadą jest godność osoby ludzkiej i dobro wspólne. Elementem dynamicznym jest wtórne prawo naturalne, odczytywane w konkretnej sytuacji społecznej, gospodarczej i kulturalnej, oraz prawo pozytywne, które wzmacnia to pierwsze. Pierwsze (wtórne prawo naturalne) wskazuje na cele, które drugie (prawo pozytywne)

ma urzeczywistniać. Stąd prawo pozytywne znajduje swoje uzasadnienie w prawie naturalnym, a prawo naturalne w godności osoby ludzkiej.

Godność człowieka jest pojęciem centralnym w nauce Księdza Profesora Mazurka, tak jak jest naczelnym pojęciem w rozważaniach Maritaina (K. Kowalczyk, *Wprowadzenie do filozofii J. Maritaina*, Lublin 1992, s. 45). Absolutna i niezbywalna godność jest podstawą praw osoby ludzkiej, w taki sposób, że są one z niej odczytywane wraz z rozwojem ludzkości. W tym tkwi charakter dynamiczny praw człowieka. Nie jest możliwe jednorazowe wydedukowanie ich pełnego katalogu, lecz są one poznawane stopniowo. Godność określa także przymioty praw człowieka. Zakotwiczone w godności prawa są tak jak ona niezbywalne, nieutralne i powszechne.

2. INTEGRALNOŚĆ PRAW CZŁOWIEKA

Całościowe, integralne ujmowanie osoby ludzkiej stanowi podstawę także dla treści praw człowieka. Jak pisze Ksiądz Profesor w swojej książce pt. *Godność osoby ludzkiej podstawą praw człowieka* (s. 283), wieloaspektowa natura człowieka jest podłożem dla jego potrzeb duchowych i materialnych. Prawa człowieka zaś są uprawnieniem do wartości duchowych i materialnych, które są konieczne do zaspokojenia owych potrzeb. Wyróżniamy prawa „do” wartości duchowych i materialnych, i są to prawa w sensie pozytywnym, oraz prawa negatywne, prawa „od”: przemocy, nędzy, głodu. Ze względu na rodzaj potrzeb i chronione wartości prawa dzielimy na trzy grupy: wolnościowe, społeczne i solidarnościowe.

Prawa wolnościowe to takie, których urzeczywistnianie wymaga najczęściej powstrzymania się od ingerencji w sferę korzystania ze swoich praw przez podmiot uprawniony (prawo do życia, wolność sumienia i religii, wolność słowa, prawo do partycypacji w życiu politycznym, wolność od nędzy, strachu i przemocy).

Prawa solidarnościowe to takie, z których korzystanie może być zagwarantowane przez solidarną współpracę państwa, społeczności ogólnoludzkiej. Kryterium wspólnym jest sposób ich zagwarantowania – solidarna współpraca, a nie podmiot zbiorowy (kolektyw). Podmiotem praw solidarnościowych jest niezmiennie osoba ludzka.

Do praw społecznych zaliczamy te prawa, które zaspokajają potrzebę partycypacji w tworzeniu wartości w dziedzinie gospodarczej, społecznej i kulturalnej oraz umożliwiają korzystanie z tych dóbr. Mieszczą się tu: prawo

własności, prawo do wyboru zatrudnienia, zabezpieczenia społecznego, prawo do ochrony zdrowia, wykształcenia, inicjatywy gospodarczej. Prawom tym – jak często podkreślał Ksiądz Profesor – odpowiadają skorelowane obowiązki, ciążące nie tylko na państwie, ale również na samych podmiotach uprawnionych, społeczeństwach oraz społeczności ogólnoludzkiej. Skuteczna realizacja społecznych praw człowieka wymaga często pozytywnego zaangażowania ze strony państwa, jednak władza państwowa nie ma monopolu na uznawanie i urzeczywistnianie praw społecznych. Aktywną rolę może odgrywać na zasadzie pomocniczości także jednostka korzystająca np. z wolności zrzeszania czy prawa do strajku (F. Mazurek, *Prawa człowieka w nauczaniu społecznym Kościoła*, Lublin 1991, s. 120). Do praw społecznych Ksiądz Profesor zaliczał wszystkie prawa gospodarcze, społeczne (w wąskim znaczeniu, czyli zaspokajające społeczne potrzeby człowieka) i kulturalne. Dla oznaczenia tej grupy praw nie posługiwał się pojęciem praw socjalnych jako pojęciem węższym. Nie wszystkie prawa społeczne można zaliczyć do praw socjalnych. Wszystkie wymienione kategorie praw tworzą integralną całość i są niepodzielne (Mazurek, *Godność osoby*, s. 286) ze względu na wspólne źródło, jakim jest godność osoby ludzkiej.

Innym argumentem przemawiającym za integralnością praw człowieka, jaki wskazywał ks. prof. Mazurek, jest współzależność w płaszczyźnie ich realizacji. Zauważał, że w Międzynarodowych paktach praw człowieka stwierdza się, iż ideał wolnej istoty ludzkiej, korzystającej z wolności obywatelskiej i politycznej oraz wyzwolonej od lęku i niedostatku, może być osiągnięty tylko wówczas, gdy zostaną stworzone warunki zapewniające każdemu korzystanie z praw obywatelskich i politycznych oraz gospodarczych, społecznych i kulturalnych. Przykładowo, człowiek, któremu nie zagwarantowano prawa kulturalnego do wykształcenia (analfabeta), nie może skorzystać z prawa do wolności wyrażania swoich poglądów na piśmie. Integralność odnosi się także do treści. W prawach społecznych zawarte są prawa wolnościowe, i odwrotnie. Przykładem jest prawo własności, które stanowi gwarancję wolności (Mazurek, *Godność osoby*, s. 287).

Ksiądz Profesor zauważa, iż w ciągu ostatnich lat mamy do czynienia z renesansem praw społecznych. Są one odczytywane stopniowo wraz z rozwojem cywilizacji. Ma tu na myśli nie tylko czynniki pozytywne, takie jak rozwój myśli filozoficznej, wzrost wykształcenia, lecz także negatywne: przemoc fizyczną i duchową, głód, bezrobocie. Odrodzenie się idei społecznych praw człowieka widoczne jest zarówno w krajach, w których nastąpił upadek realnego socjalizmu, jak i w Europie Zachodniej (czego wyrazem jest

uchwalenie Karty Fundamentalnych Praw Społecznych Pracowników z 1989 r., czy Zrewidowana Europejska Karta Społeczna z 1996 r.). Zjawisku temu nie towarzyszą już debaty na temat pierwszeństwa określonej kategorii praw, związane z przeciwstawianiem sobie dwóch filozofii: liberalnej i marksistowskiej, a co za tym idzie – dwóch koncepcji ustroju gospodarczego: kapitalizmu i socjalizmu, charakterystyczne dla okresu zimnej wojny. Niemniej nadal istnieją różne koncepcje filozoficzne społecznych praw człowieka. Czynniki ideologiczno-polityczne sprawiły, że prawa człowieka zostały podzielone, a nawet sobie przeciwstawione. Wykorzystywanie praw człowieka jako instrumentu walki ideologicznej nie zmieniło charakteru praw społecznych, które są uniwersalne, niepodzielne i współzależne z innymi prawami, mające to samo źródło w godności osoby ludzkiej. Należy w tym miejscu podkreślić, iż Ksiądz Profesor przeciwstawiał się pogładowi, zgodnie z którym koncepcję gospodarczych, społecznych i kulturalnych praw człowieka przypisuje się państwom byłego bloku wschodniego i krajom Trzeciego Świata. Określał to jako wyraz „wulgarnej niesprawiedliwości” wobec Kościoła katolickiego i innych Kościołów chrześcijańskich, licznych państw Zachodu, które były zwolennikami tych praw, oraz Międzynarodowej Organizacji Pracy (*Godność osoby*, s. 292). Wyrażał ubolewanie, że mit ten nie rzadko towarzyszy debatom współczesnym i przyczynia się do odrzucenia społecznych praw człowieka z racji kojarzenia ich z socjalizmem. Społeczne prawa człowieka obecne były w dokumentach Kościoła od końca XIX. Znajdują swoje odzwierciedlenie w nauce Jana XXIII, Pawła VI czy Jana Pawła II. Także w dokumentach ONZ wiele miejsca poświęcono tej problematyce, ujęte zostały w PDPCzł w art. od 22 do 28 – prawo do zabezpieczenia społecznego, prawo do pracy, tworzenie związków zawodowych, prawo do oświaty itd., PPGSiK. Na gruncie europejskim społeczne prawa człowieka zostały sformułowane w Europejskiej Karcie Społecznej (1961 r.).

W swojej książce *Godność osoby ludzkiej podstawą praw człowieka* (s. 300) ks. prof. Mazurek podaje zasady interpretacji społecznych praw człowieka. Za Maritainem powtarza, że podstawową regułą interpretacyjną praw człowieka jest wrodzona godność osoby ludzkiej, która oznacza, że osoba ze swej własnej natury posiada prawa (F. J. Mazurek, *Alfreda Verdrossa i Jacquesa Maritaina koncepcja dynamiczna prawa naturalnego i praw człowieka*, Lublin 1999, s. 57). Prawa człowieka nie są zatem chronione dla nich samych, lecz dla ochrony godności. Przyjmując taką optykę, udziela odpowiedzi na argumenty przeciwników praw społecznych.

Odrzuca pogląd, zgodnie z którym podstawą praw wolnościowych jest autonomiczna i wolna jednostka, natomiast prawa społeczne opierają się na filozofii marksistowskiego kolektywizmu i wyłoniły się na tle ruchów robotniczych. Ruchy robotnicze były czynnikiem negatywnym odczytania tych praw, natomiast podstawą ich nie może być żadna filozofia, lecz są one wrodzone, tkwią w godności człowieka.

Ksiądz prof. Mazurek polemizował także z poglądem głoszącym, iż prawa wolnościowe mają charakter negatywny, społeczne zaś – pozytywny. Prawa negatywne urzeczywistniane są, gdy ograniczy się rolę państwa do koniecznego minimum, na rzecz autonomicznej i wolnej jednostki. Są to zatem prawa „od” i „przeciw” ingerencji państwa. Natomiast prawa społeczne realizują się w warunkach interwencyjnej działalności państwa – stąd nazwa „pozytywne”. Błąd w takim rozumieniu praw człowieka, zdaniem prof. Mazurka, polega na tym, że są one określane przez ich stosunek do państwa. Nie powinny być one skierowane przeciwko państwu, lecz przeciwko niesprawiedliwym formom sprawowania władzy w państwie (*Godność osoby*, s. 302). Prawa człowieka są ponadustrojowe i ponadpaństwowe, a państwo jest konieczne, aby mogły być one skutecznie chronione. Ponadto w każdym rodzaju praw występuje element negatywny i pozytywny. Z jednej strony państwo musi powstrzymać się od ingerencji w sferę wolności człowieka, z drugiej ma obowiązek podejmowania pozytywnych działań w przypadku ich naruszania. Prawa wolnościowe i społeczne nakładają trzy obowiązki pozytywne: obowiązek respektowania, popierania i realizacji (tamże, s. 303).

Dalej odnosi się do argumentacji liberałów uznających tylko prawa odnoszące się do dziedziny polityki i spraw obywatelskich. Za Donnellym (I. Donnelly, *Universal Human Rights in Theory and Practice*, Ithaca–London 1989, s. 101) wskazuje, że centralną wartością w liberalizmie jest prawo własności, które jest przecież wybitnie prawem gospodarczym i społecznym. Człowiek dochodzi do własności poprzez pracę, przez co zabezpiecza swoje prawo do życia, wyboru drogi życiowej. W takich warunkach (przy zagwarantowanych prawach społecznych) może być chroniona wolność człowieka (Mazurek, *Godność osoby*, s. 303).

Przeciwstawia się twierdzeniu, że prawa społeczne nie są prawami w ścisłym znaczeniu, a jedynie programem politycznym państwa. Wykazuje, że polityka społeczno-gospodarcza państw jest jedynie środkiem ochrony i realizacji tych praw człowieka. Prawa społeczne i gospodarcze tworzą jej oś aksjologiczną. Zobowiązanie do prowadzenia polityki społeczno-gospodarczej wynika m.in. z Paktu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych,

w których państwa strony przyjęły obowiązek działania w celu progresywnego zapewnienia pełnego korzystania z praw w nim uznanych.

Prawnego charakteru odmawia się prawo społecznym także z powodu trudności w ich egzekwowaniu. Często nie są one objęte ochroną sądową lub jest ona węższa niż w przypadku praw wolnościowych. W rozumowaniu takim kryje się błąd metodologiczny, polegający na tym, że mylona jest podstawa praw człowieka – godność osoby ludzkiej – z jednym ze środków ich ochrony. Z racji niemożliwości sądowego dochodzenia niektórych praw nie można wyciągać wniosku o ich nieobowiązywalności. Droga sądowa jest jednym ze sposobów ochrony praw człowieka. Ponadto zakres ochrony może być różny od możliwości państwa. Ten relatywizm odnosi się tylko do ochrony a nie podstawy praw społecznych, która pozostaje niezmienna, bez względu na rodzaj praw.

Prawom społecznym zarzuca się również, iż mogą być realizowane progresywnie, w bliżej nieokreślonej przyszłości, natomiast prawa wolnościowe – realizowane bezpośrednio. W odpowiedzi Książd Profesor podaje, że bezpośredniość czy progresywność realizacji nie jest przypisana wyłącznie jednej kategorii praw. W każdej grupie można odnaleźć prawa, które są realizowane progresywnie, choćby częściowo.

Natomiast jeśli chodzi o relatywny charakter praw społecznych i uniwersalny wolnościowych, należy przywołać odpowiedź, w której Książd Profesor Mazurek po raz kolejny wskazał na wspólną podstawę praw wolnościowych i społecznych. Odczytywane z uniwersalnej wartości wszystkie prawa człowieka mają charakter uniwersalny. Cecha uniwersalności wynika zatem z ich natury, natomiast relatywizm może odnosić się jedynie do sposobu ochrony. Nie można również ustalić ich bezwzględnej hierarchii. Biorąc pod uwagę podmiot praw człowieka zauważyć można, że niekiedy prawa społeczne mają priorytet przed wolnościowymi. Jako przykład podaje dziecko, które – zanim zacznie korzystać z wolności wyrażania poglądów musi najpierw mieć zagwarantowane prawo do wyżywienia, opieki lekarskiej itp. (Mazurek, *Godność osoby*, s. 306).

3. PRZECIWSTRAWIANIE WOLNOŚCI I SPRAWIEDLIWOŚCI

Książd Profesor zwracał uwagę, iż wiele nieporozumień związanych z rozumieniem społecznych praw człowieka wynika z przeciwstawiania sobie dwóch wartości – wolności i sprawiedliwości. Indywidualistyczny liberalizm

przysznaje naczelne miejsce wolności, natomiast marksizm za wartość centralną w życiu gospodarczym uznaje sprawiedliwość. W jednej i w drugiej ideologii wolność i sprawiedliwość występują we wzajemnym konflikcie. To ścieranie się dwóch orientacji szczególnie uzewnętrznio się przy powstawaniu Międzynarodowych Paktów Praw Człowieka, gdzie Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych (MPPOiP) miał odpowiadać ideologii liberalizmu, a Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych (MPPGSiK) – marksizmowe. Nieporozumienie polega na błędnym zestawieniu wartości i oderwaniu ich od wartości centralnej, jaką jest godność osoby ludzkiej rozumianej integralnie. Wolność i sprawiedliwość nie są wartościami antagonistycznymi, lecz współzależnymi i współkonstituującymi się (Mazurek, *Godność osoby*, s. 324). Dalej dodaje, że żadna społeczność ani instytucja gospodarcza nie może funkcjonować prawidłowo bez poszanowania praw człowieka i spełniania korelatywnych obowiązków. Uznawanie i poszanowanie praw człowieka w życiu społeczno-gospodarczym i spełnianie obowiązków jest sposobem afirmacji osoby ludzkiej. Wzajemna afirmacja godności człowieka, która jest podstawą wolności między jednostkami, rodzi wolność społeczną – wolność dla wszystkich (s. 325). Błędna jest teza, że wolność jednych ludzi ogranicza tylko wolność innych, gdyż wolność społeczna jest współkonstituowana przez interpersonalne afirmacje i występuje tylko w społecznościach. „Kaźda jednostka jest wolna, gdy inni są wolni” (K. Jaspers, *Möglichkeiten eines neuen Humanismus*, München 1951, s. 324). Różne są koncepcje sprawiedliwości i różne jej rodzaje. Książk Profesor zwraca szczególną uwagę na sprawiedliwość społeczną, której przedmiotem jest dobro wspólne. Podstawą tej sprawiedliwości nie są uprawnienia, lecz obowiązek troski wszystkich uczestników życia społecznego, gospodarczego, kulturalnego, politycznego, religijnego o dobro wspólne. Tak rozumiana sprawiedliwość eliminuje dylemat wolność czy sprawiedliwość.

4. PRAWO DO PRACY

Jak wiemy, Książk Profesor był przeciwny hierarchizowaniu praw człowieka, w tym praw społecznych. Ważność poszczególnych praw będzie zależała od potrzeb, jakie muszą być zaspokojone w konkretnych warunkach, wobec konkretnej osoby. Dlatego trudno jest obiektywnie wskazać na najważniejsze prawa społeczne. Niemniej jednak można zauważyć, że wiele miejsca ks. prof. Mazurek poświęcał prawu pracy, dlatego na zakończenie chciałabym przedstawić koncepcję prawa człowieka do pracy w Jego ujęciu.

Praca jest zjawiskiem uniwersalnym – odnosi się do wszystkich ludzi – i równocześnie indywidualnym, gdyż jej podmiotem jest konkretna osoba (F. J. Mazurek, *Wolność pracy, przedsiębiorczość, uczestnictwo*, Lublin 1993, s. 5). Należy brać pod uwagę wszystkie aspekty wartości pracy ludzkiej, a nie tylko aspekt gospodarczy. Każdy człowiek ma potrzebę wyrażania się i komunikowania z innymi. Swoistą formą wyrażania się człowieka jest właśnie praca. Brak pracy pozbawia człowieka nie tylko środków do życia, lecz także utrudnia jego doskonalenie się, niszczy jego pozycję społeczną, sprzyja powstawaniu zjawisk patologicznych. W aspekcie gospodarczym bezrobocie pozbawia partycypacji w tworzeniu dóbr gospodarczych, bezrobotny przestaje być podmiotem życia gospodarczego i społecznego.

Często istnienie bezrobocia uzasadnia się racjami ekonomicznymi. Powołując się na Michaela Ratha ks. prof. Mazurek argumentuje, iż mówiąc o prawie do miejsca pracy, rzadko wymienia się fakt, że bezrobocie jest kosztowne i obciąża budżet państwa, natomiast wielokrotnie wskazuje się, że uznanie prawa do miejsca pracy byłoby kosztowne (M. Rath, U. Lohmann, *Die Garantie des Rechts auf Arbeit*, Göttingen, 1974, s. 108). Prawo do pracy jest prawem uniwersalnym, przysługuje każdej osobie i nie można go zacieśniać jedynie do pracowników najemnych, tym bardziej do osób bezrobotnych. Bezrobotni najczęściej nie mogą skorzystać z przysługującego im prawa do pracy, które zredukowane jest do prawa do wykonywania pracy. Przysługuje ono wszystkim zdolnym do pracy – pracownikom samodzielnym: posiadającym własne przedsiębiorstwa czy zakłady usługowe, wykonującym wolne zawody, pracownikom najemnym i bezrobotnym. W treści prawa do pracy zawiera się także prawo człowieka do wykonywania pracy, do wyrażania się przez pracę, rozwijania swojej osobowości i osiągania środków do egzystencji. Łączy się ono z prawem do życia, do godnego życia i rozwoju osobowego. Pewne problemy rodzi ochrona prawa do pracy. Na treść prawa do pracy składa się prawo do swobodnego wyboru pracy, wolność wyboru zawodu, pracy inicjatywnej, do zawodowego wykształcenia, odpowiednich warunków pracy, do awansu w miejscu pracy, do płatnego urlopu, do godności w pracy, do sprawiedliwego wynagrodzenia i inne. Należy zauważyć, że pewne elementy zawarte w treści prawa do pracy mogą być przedmiotem ochrony ze strony władzy sądowniczej (np. ochrona zdrowia i bezpieczeństwo pracy, przed bezpodstawnym zwolnieniem, naruszenie prawa do wynagrodzenia, zakaz dyskryminacji w miejscu pracy itd.). Oprócz drogi sądowej są także inne sposoby ochrony i realizacji tego prawa. W art. 2 MPPGSiK państwa-strony zobowiązuje się do podjęcia kroków stopniowego osiągnięcia pełnej realizacji praw uznanych w Pakcie.

Podsumowując rozważania na temat praw społecznych należy przypomnieć, iż podstawą wszystkich praw jest wrodzona godność osoby ludzkiej. Godność ta jest niepodzielna i prawa tkwiące w niej mają taką samą naturę – są niepodzielne. Godność osoby ludzkiej jest wartością uniwersalną i prawa człowieka z niej odczytywane są uniwersalne i niezbywalne. W prawach wolnościowych występują elementy społeczne, w prawach społecznych zaś – elementy wolnościowe. Wszystkie prawa tworzą integralną jedność, tak jak integralną całością jest psychosomatyczna natura człowieka. Są one także współzależne. Korzystanie z praw społecznych warunkuje korzystanie z praw wolnościowych, i odwrotnie. Jest to zatem współzależność dwukierunkowa. Można ją zauważyć we wstępie do MPPOiP oraz MPPGSiK, w których zaznacza się, że „ideał wolnej istoty ludzkiej może być osiągnięty tylko wówczas, kiedy zostaną stworzone warunki pozwalające każdemu na korzystanie z praw obywatelskich i politycznych oraz gospodarczych, społecznych i kulturalnych”. Wszystkie prawa człowieka należy interpretować w oparciu o zasadę teleologiczno-celowościową. Celem proklamowania i ochrony praw człowieka nie są same prawa człowieka, lecz ochrona osoby ludzkiej ze względu na jej godność i zagwarantowanie jej integralnego rozwoju.

SOCIAL RIGHTS AS INTERPRETED
BY REVEREND PROFESSOR FRANCISZEK MAZUREK

S u m m a r y

The article deals with Professor Mazurek's interpretation of social human rights. The article presents the views of Alfred Verdros and Jacques Maritain whose philosophy influenced Professor's scientific views. Central in his considerations is the dignity of human being, innate and indivisible. It is a universal value hence the laws derived therefrom are also universal and inalienable, creating an integral whole. They are also mutually dependent. The exercise of social rights conditions the use of liberty rights and vice versa. The purpose of proclamation and protection of human rights are not the rights themselves but the protection of human being on account of their dignity, and a guarantee of his/her integral development.

Translated by Tomasz Pałkowski

Słowa kluczowe: F. J. Mazurek, prawa człowieka.

Key words: F. J. Mazurek, human rights.